REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318 97
Śmiałowszcz 345-17
Red. nocn. 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 86 — SOBOTA, 10 KWIETNIA 1954 R. — Cena 20 gr.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Wydz. finansowy 316-33
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

23 kwietnia sesja Sejmu

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa powzięła w dniu 9 kwietnia 1954 r. następującą uchwałę w sprawie zwołania sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać IV sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 23 kwietnia 1954 r.

Posiedzenie komisji budżetowej Sejmu

WARSZAWA (PAP). Biuro Prac Sejmowych Kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że posiedzenie komisji budżetowej Sejmu odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 kwietnia 1954 r. o godz. 11 w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4.

Wysokie odznaczenia A. Kobzdeja i W. Żukrowskiego

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa nadała art. mal. prof. Aleksandrowi Kobzdejowi oraz pisarzowi Wojciechowi Żukrowskiemu krzyże oficerskie Orderu Odrodzenia Polski za zasługi w dziele pogłębienia przyjaźni między narodem polskim i narodem wietnamskim.

Aktu dekoracji w dniu 9 bm. dokonał minister W. Sokorski.

Polsko-albańska współpraca kulturalna

WARSZAWA (PAP). Dnia 7 kwietnia br. podpisano w Tiranie plan realizacji umowy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Ludową Republiką Albanii na lata 1954—1955.

Ze strony albańskiej plan podpisał przewodniczący Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Fadit Pacrami, ze strony polskiej — przewodniczący delegacji polskiej Stanisław Ryszard Dobrowolski.

Dla uczczenia 1-majowego święta

Gdyńscy stoczniowcy oddadzą do eksploatacji 15 bm. nowy statek motorowy — „Gdańsk"

Rybacy dadzą krajowi więcej ryby

Kluczowe 1-majowe zobowiązanie załogi **STOCZNI IM. KOMUNY PARYSKIEJ W GDYNI** brzmi: **„Jednostkę B-53/20 zwodujemy 30 kwietnia na 11 dni przed terminem".**

Na to zobowiązanie gdyńskich stoczniowców złożyły się dziesiątki indywidualnych i zespołowych zobowiązań robotników z kadłubowni produkcyjnej. **Cenne zobowiązania złożyła grupa Pawlickiego, grupa spawaczy mistrza Woźniaka, grupa Waleriana Rode itd.**

W wydziale montażu maszyn realizacja 103 zobowiązań pozwoli oddać do 30 kwietnia br. jednostkę B-53/15, na innym zaś statku ustawić silnik główny na 7 dni przed terminem. **Załoga postanowiła również przyśpieszyć wyposażenie nowego motorowca „Gdańsk" i oddać go do eksploatacji już 15 kwietnia br.**

Mimo opóźnienia dostawy odlewów z hut śląskich załoga stoczni postanowiła **oddać do 18 maja 2 piece gazowe, budowane dla Nowej Huty.**

Wcześniej niż zaplanowano wypłyną na połowy ryb statki floty dalekomorskiej, remontowane w tej stoczni. **Statek „Pluton" oddany zostanie na 3 dni, a statek „Słowik" na 6 dni przed terminem.**

Z dniem 1 maja zostanie otwarty stoczniowy ośrodek wczasów świątecznych w Wieżycy, a z dniem 15 czerwca — dziecięcy ośrodek kolonijny w Jastrzębiej Górze.

Jako pierwsi w naszym rybołówstwie zobowiązania 1-majowe podjęli spółdzielcy z „Jedności Rybackiej" w Gdyni. Już 7 załóg kutrowych tej spółdzielni zobowiązało się złowić dodatkowo w kwietniu od 3 do 5 ton ryby, co przyniesie dodatkowo 25 ton żywności.

Zobowiązania podjęły załogi „Gdy 73" (szyper **Osypiuk**), „Gdy 41" (szyper **Recke**), „Gdy 1" (szyper **Jóźwicki**), „Gdy 71" (szyper **Konkel**), „Gdy 45" (szyper **Kos**), „Gdy 129" (szyper **Bolda**), i „Gdy 39" (szyper **Bizewski**). Ponadto załoga „Gdy 1" wykona plan II kwartału w 250 proc., a załoga „Gdy 129" wykona swój roczny plan połowów do końca listopada br.

W warsztatach pogotowia kutrowego „Jedności Rybackiej" **brygada młodzieżowa Karalusa skróci remont kutra „Gdy 127" o 7 dni, a brygada Sokołowskiego skróci remont „Gdy 182" o 4 dni. Tokarz Wójcik** do dnia 1 maja zobowiązał się zgłosić 2 usprawnienia.

Załoga sieciarni dopomoże rybakom w akcji łososiowej przez rozplątywanie pławnic po godzinach pracy, zaś **13 patroszarek** z przetwórni podniesie wydajność swej pracy do 1 maja od 200 do 300 proc. normy.

Papierniczy olbrzym prędzej rozpocznie produkcję

SZCZECIN (PAP). Na budowie papierni w Skolwinie (przedmieście Szczecina) sprawa dziś najważniejszą jest uruchomienie drugiej z kolei wielkiej maszyny.

Maszyna ta dostarczać będzie blisko 1/3 krajowej produkcji papieru gazetowego.

Załogi Szczecińskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, pracujące przy budowie papierni, w Czynie 1-majowym postanowiły przyśpieszyć rozruch tej maszyny.

Zobowiązania podjęły brygady murarskie, betoniarskie, zbrojarskie, ciesielskie i personel techniczny.

Więcej maszyn dla rolnictwa

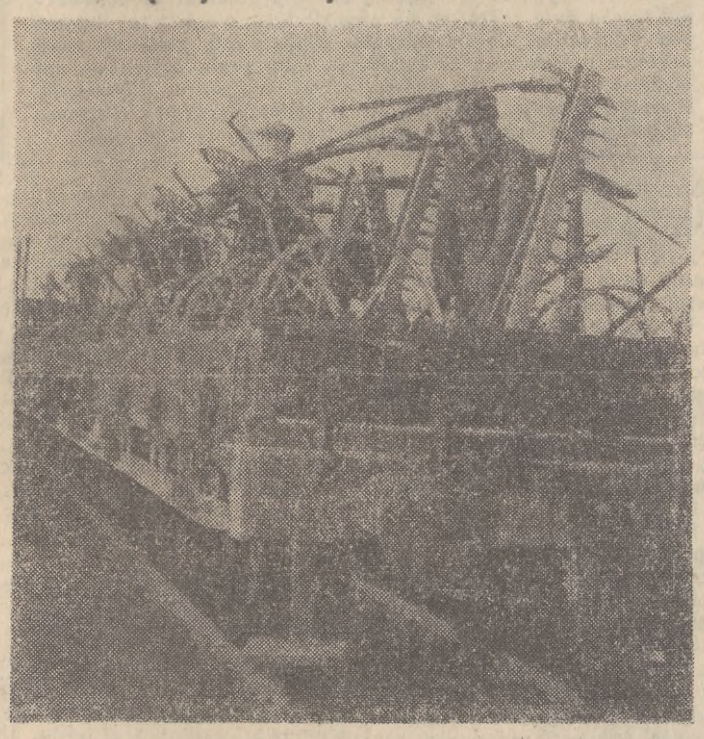

Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku jest jednym z sześciu przodujących zakładów przemysłowych, które wystąpiły z inicjatywą uczczenia święta klasy robotniczej czynem produkcyjnym.

Na zdjęciu: ładowanie wyprodukowanych kosiarek konnych.

CAF — fot. St. Wdowiński

W zakładach »Ursus« zawarta została jedna z pierwszych zakładowych umów zbiorowych

WARSZAWA (PAP). Załoga „Ursusa" w dniu 8 bm. obchodziła uroczystość podpisania pomiędzy Radą Zakładową a dyrekcją — zakładowej umowy zbiorowej. Umowa ta jest pierwszą zawartą w przemyśle maszynowym i jedną z pierwszych w kraju.

Podpisaną w dniu 8 bm. umowę przygotowywała cała załoga. **Wszystkie celowe i realne propozycje, stanowiące większość z kilkuset złożonych wniosków, zostały wprowadzone do umowy opracowanej przez komisję redakcyjną, w skład której wchodzili przedstawiciele związku zawodowego i dyrekcji.**

Ostateczny tekst umowy został uroczyście podpisany — w obecności całej załogi — przez dyrektora zakładu i przewodniczącego Rady Zakładowej.

Umowa precyzuje na wstępie zobowiązania załogi i kierownictwa w zakresie realizacji planu produkcyjnego.

Załoga postanawia m. in. przekroczyć państwowy plan produkcji ciągników na rok bieżący o 1 proc., a także obniżyć koszty własne, podnieść wydajność i poziom organizacji pracy. Dyrekcja, aby umożliwić załodze wykonanie tego postanowienia, zobowiązuje się zmechanizować wiele robót pracochłonnych, zapewnić terminową dostawę surowców i półfabrykatów, przeszkolić ponad 1.600 pracowników, zapewnić robotnikom warunki upowszechnienia wynalazczości i przodujących metod pracy jak Kolesowa, Korabielnikowej, Żandarowej, Saja itd.

Dalsze rozdziały umowy dotyczą spraw bezpieczeństwa i higieny pracy oraz socjalno - bytowych.

Fundusze na te cele, jakimi zakłady dysponują na rok bieżący, przekraczają 2 miliony zł. Umowa zawiera szczegółowe postanowienia o wykorzystaniu tych poważnych sum. Przewiduje ona wykonanie dziesiątków inwestycji o charakterze socjalno - bytowym, wprowadzenie wielu udogodnień, rozwój życia kulturalno - oświatowego, sportowego itp.

Nowy ośrodek wczasów świątecznych w Popowie nad Bugiem zaopatrzony w przystań, pomieszczenia mieszkalne, sprzęt sportowy i świetlice — zapewnienie oddania robotnikom trzech bloków mieszkaniowych, nowego żłobka i przedszkola — uruchomienie nowych punktów usługowych i bufetów, nowych placówek kulturalno - oświatowych i sportowych — oto najważniejsze przewidziane w umowie na rok bieżący inwestycje z tego zakresu. Oprócz tego dyrekcja zobowiązuje się m. in. do upiększenia zakładów zieleńcami, wybudowania wielu urządzeń z zakresu BHP, do usprawnienia lecznictwa, stołówki, podniesienia jakości wydawanej odzieży ochronnej, organizowania kiermaszów, w czasie których załoga będzie mogła zakupić na miejscu w zakładzie pracy najróżniejsze artykuły itd.

Licznie zebrani na uroczystości podpisania umowy robotnicy Ursusa powitali ją jako swe poważne osiągnięcie. Zabierający głos na uroczystości robotnicy stwierdzali, że **stanowi ona nowy, skuteczny oręż w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej człowieka pracy — zgodnie z postanowieniami II Zjazdu PZPR.**

Jako jedną z największych wartości umowy robotnicy Ursusa uznali fakt, że **przyczynia się ona do zwiększenia odpowiedzialności całej załogi za swój zakład pracy i wyniki uzyskiwane przezeń zarówno w walce o plan, jak i w podnoszeniu na wyższy poziom warunków pracy i bytu robotnika.**

Dulles za wszelką cenę zmierza do rozszerzenia wojny w Indochinach

NOWY JORK (PAP). Departament Stanu USA podał do wiadomości, że sekretarz stanu Dulles zamierza zwrócić się do Francji i Anglii oraz do Australii i Nowej Zelandii z propozycją złożenia wspólnej deklaracji w sprawie Indochin.

Deklaracja ta będzie miała na celu przygotowanie terenu do „zjednoczonej akcji" zmierzającej do kontynuowania i rozszerzenia wojny w Indochinach.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że **w przyszłym tygodniu uda się do Londynu i Paryża sekretarz stanu USA Dulles dla przeprowadzenia rozmów w sprawie Indochin i konferencji genewskiej.** Podróż Dullesa będzie bezpośrednią konsekwencją jego „apelu" w sprawie „wspólnej akcji" w Azji południowo-wschodniej.

Pośpieszna podróż Dullesa ma na celu wywarcie brutalnej presji na inne mocarstwa zachodnie w związku z niemiłymi dla Waszyngtonu echami nowych awanturniczych planów USA, które spotkały się z poważnymi zastrzeżeniami w zachodnio-europejskich kołach rządowych i ze stanowczym potępieniem ze strony najszerszej opinii publicznej.

Ludzkość żąda zakazu broni masowej zagłady

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że **japońska Izba Wyższa uchwaliła jednomyślnie rezolucję przeciwko broni atomowej i wodorowej.** Członek izby Ikuo Ojama, laureat Stalinowskiej Nagrody Pokoju, ostro potępił amerykańskie eksperymenty z bombą wodorową, wskutek których ucierpieli — jak wiadomo — Japończycy.

Rezolucje domagające się zakazu broni atomowej i wodorowej uchwalone zostały przez rady municypalne szeregu miast japońskich.

* * *

RZYM (PAP). Włoskie dzienniki burżuazyjne donoszą w korespondencjach z Waszygtonu, że **eksperymenty z bombą wodorową zaalarmowały amerykańską opinię publiczną, która wypowiada się coraz silniej przeciwko wojnie atomowej.**

Korespondent dziennika „Tempo" pisze, że ludność USA jest przerażona, a dziennik „Stampa" donosi, że **politycy amerykańscy zasypywani są listami swych wyborców, domagających się zaprzestania zbrojeń atomowych, które stanowią „bezsensowny bieg do samobójstwa".**

* * *

SZTOKHOLM (PAP). Szwedzka Partia Socjalistyczna opublikowała rezolucję, wzywającą do podjęcia „maksymalnych wysiłków na rzecz osiągnięcia porozumienia w sprawie efektywnej kontroli energii atomowej".

Niebezpieczeństwo, wobec jakiego stoi świat w erze atomowej — głosi rezolucja — **winno otworzyć ludziom oczy na konieczność zmniejszenia napięcia międzynarodowego, aby można było doprowadzić do ostatecznego zaprzestania zbrojeń.**

Zagadnienia BiHP w żegludze tematem dorocznej narady w Gdyni

W dniu wczorajszym odbyła się w Domu Marynarza w Gdyni doroczna narada, poświęcona zagadnieniu BiHP w resorcie Ministerstwa Żeglugi. W naradzie wziął udział minister żeglugi M. Popiel. Na naradę przybyli przedstawiciele centralnych zarządów, przedsiębiorstw i instytutów naukowych.

W czasie narady główny inspektor BiHP Ministerstwa Żeglugi Cichankiewicz wygłosił referat, analizujący stan BiHP w resorcie żeglugi.

Następnie sprawozdania ze stanu BiHP podległych sobie przedsiębiorstw złożyli: przedstawiciele centralnych zarządów oraz zarządów portów w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie oraz przedsiębiorstwa robót czerpalnych i podwodnych.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw oraz placówek naukowych i instytutów, zajmujących się zagadnieniem BiHP. Dyskusję podsumował minister żeglugi M. Popiel.

Katastrofa brytyjskiego pasażerskiego samolotu odrzutowego

LONDYN (PAP). Brytyjski pasażerski samolot odrzutowy typu „Comet", kursujący na szlaku Londyn — Johannesburg, spadł do morza w odległości 90 km na południe od Neapolu.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 14 pasażerów i 7 członków załogi. Wszyscy zginęli. Angielski lotniskowiec „Eagle" wyłowił z morza zwłoki 6 ofiar.

Polski wniosek w ONZ w sprawie opieki nad matką i dzieckiem

NOWY JORK (PAP). W toku debaty nad sytuacją i prawami kobiet, która toczy się w ONZ w komisji do spraw kobiet, delegacja polska złożyła projekt rezolucji, który głosi m. in.:

— Rada gospodarczo - społeczna

a) zaleca rządom państw należących i nie należących do ONZ, aby poczyniły kroki ustawodawcze w kierunku zapewnienia skutecznej opieki nad matką i dzieckiem,

b) zwiększyły kredyty budżetowe — państwowe i komunalne na ten cel,

c) opracowały i wprowadziły w życie odpowiednie zarządzenia, mające na celu poprawę warunków pracy kobiet ciężarnych

d) przyznawały kobietom przed i po porodzie urlopy pełnopłatne, zapewniły kobietom karmiącym odpowiednie przerwy w czasie pracy na karmienie niemowląt,

e) opracowały i wprowadziły w życie zarządzenia zmierzające do stworzenia i rozszerzenia sieci żłobków, przedszkoli, domów dziecka co pozwoli na rozwiązanie problemu dzieci opuszczonych i sierot.

Rezolucja polska była przedmiotem ożywionej dyskusji.

Po zakończeniu dyskusji **komisja jednomyślnie uchwaliła rezolucję,** która postanawia, że problem opieki nad matką i dzieckiem znajdzie się na porządku dziennym obrad IX sesji Komisji Gospodarczej ONZ.

Wzorowa spółdzielnia produkcyjna

Jak dotychczas w kampanii siewnej najlepiej spośród spółdzielców pow. tczewskiego spisują się **członkowie spółdzielni produkcyjnej w Jeleniu** (gm Opalenie). **Obsiali oni łącznie już ponad 30 ha ziemi, w tym 8 ha pszenicą, 7 ha koniczyną, 10 ha grochem, 3 ha owsem** (systemem krzyżowym), **roślinami przemysłowymi a także zasadzili ponad 1 ha wczesnymi ziemniakami.**

Pracą swą spółdzielcy zdobyli uznanie chłopów, gospodarujących indywidualnie. **W dn. 6 bm. trzech indywidualnych gospodarzy poprosiło o przyjęcie do spółdzielni produkcyjnej.** Spółdzielcy z Jelenia mogą być wzorem dla innych, opieszałych w pracy członków spółdzielni produkcyjnych. (l)

Krzyżówka zbożowa

Spółdzielnie produkcyjne w Kulicach, Janiszewku i Bielawkach (pow. tczewski) **posiadają na składzie 365 q kwalifikowanego ziarna siewnego, przeznaczonego na wymianę.** Jednocześnie, **nie mając ziarna konsumcyjnego, nie mogą rozliczyć swoich członków.** PZGS w Tczewie otrzymał wobec tego zarządzenie, aby wymienić spółdzielcom ziarno kwalifikowane na konsumcyjne. Niestety, zarządzenia tego nie może wykonać, ponieważ ziarnem takim nie dysponuje. **Ziarno konsumcyjne posiadają na składzie tylko PZZ w Tczewie,** ale te z kolei **nie mają... odpowiedniego zarządzenia,** upoważniającego do przeprowadzenia takiej wymiany.

Co mają robić spółdzielcy z Kulic, Janiszewka i Bielawek? Na siew zostawili sobie dostateczną ilość ziarna siewnego, a reszty (365 q) nie rozliczą przecież wśród swoich członków. Kto i kiedy rozwiąże tę zbożową krzyżówkę? Czas najwyższy, aby się tym zająć. (l)

Kiedy wreszcie...

...warsztaty naprawcze PGR w Pruszczu Gdańskim oddadzą wyremontowane, gotowe do użytku **trzy ciągniki** zespołowi **PGR Swarożyn** (pow. tczewski)? Ciągniki te przebywają w warsztatach naprawczych tak długo, że już najwyższa pora, aby zespół PGR Swarożyn otrzymał je z powrotem. Powinno to stać się niezwłocznie, gdyż **siewy wiosenne już rozpoczęto wszędzie.**

Oczekujemy więc od warsztatów naprawczych PGR w Pruszczu Gdańskim natychmiastowej odpowiedzi w postaci meldunku o zakończeniu remontu trzech ciągników. (l)

Gromada Wdzydze przoduje w siewach

W gminie Kościerzyna — wieś wszystkie gromady przystąpiły już do siewów wiosennych. Dobrze przebiegają siewy we **Wdzydzach,** gdzie **mało i średniorolni chłopi,** idąc za przykładem **Marty Bławat i Wiktora Grulkowskiego** zasiali już 4 ha żytem jarym oraz 2 ha łubinem.

Nie pozostają też w tyle inne gromady. **Mało i średniorolni chłopi z Lubiany** zasiali żytem jarym 3 ha, zaś **chłopi z Rotenbarka 2 ha.** W wielu gromadach — aby zwiększyć bazę paszową dla bydła — przystąpiono do kompostowania łąk. **W grom. Korne kompostowanie łąk wykonano już w 100 proc.** (b)

PROGNOZA POGODY DLA WYBRZEŻA
do godz. 20 dn. 10. IV.

Dość pogodnie. W ciągu dnia przejściowy wzrost zachmurzenia, miejscami drobne, przelotne opady. Temperatury od minus 5 do plus 5 st. Widzialność dobra. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.

Sytuacja baryczna:

Polska znajduje się pod wpływem rozległego wyżu barycznego, zalegającego niemal całą Europę.

Kopniaki rodzą kopniaki

Można by pomyśleć, że jakiś pech prześladuje ostatnio szefów i ministrów rządów zachodnio - europejskich. Premier Francji, Laniel, został — według relacji amerykańskiej agencji United Press — „kopnięty w część spodni, mieszczącą siedzenie", a francuski minister spraw wojskowych, Pleven, spoliczkowany podczas manifestacji pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu. Brytyjski premier, Churchill, podczas debaty w izbie gmin, poświęconej sprawie bomby atomowej, wywołał tak wielką burzę protestów, iż posiedzenie trzeba było przerwać na czas dłuższy. Najbliższy przyjaciel Churchilla, Robert Boothby, opuścił izbę gmin na znak protestu przeciwko jego wywodom. Cała prasa brytyjska, nie wyłączając konserwatywnej, ostro krytykuje Churchilla. Agencja Reutera pisze, że „w Wielkiej Brytanii rozpętała się polityczna burza" w wyniku tej debaty w izbie gmin.

Oczywiście w tym wszystkim nie ma żadnego „pecha". Po prostu — „sprawiedliwość kryje się w logice wypadków". Kilkutysięczny tłum b. żołnierzy sponiewierał premiera i ministra obrony Francji w chwili, gdy obaj ci panowie zamierzali złożyć wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, w celu „uczczenia Francuzów poległych w wojnie w Indochinach'. Tymczasem cała Francja wie, że **Francuzi nie za ojczyznę giną w „brudnej wojnie" w Indochinach, lecz z rozkazu i w interesie amerykańskich kół imperialistycznych.** Nawet korespondent amerykańskiego trustu prasowego Hovard - Scripps z Indochin przetelegrafował takie opinie swych francuskich kolegów. Tłum manifestujący na Placu Gwiazdy w Paryżu nie mógł również ścierpieć, żeby na Grób Nieznanego Żołnierza, symbolizujące go Francuzów poległych w obronie ojczyzny przed najazdami sol dateski niemieckiej, składali kwiaty ludzie, ze wszystkich sił dążący do oddania żołnierzy francuskich pod dowództwo tychże najeźdźców hitlerowskich, ubranych w mundury „armii europejskiej".

Na czym polega »nowa strategia« Waszyngtonu

Rzekomy „pech" premiera Churchilla także tłumaczy się prosto. Churchill, rozpędziwszy się na jednym z kolejnych zakrętów swej zygzakowatej polityki, pokłonił się nisko w pas Waszyngtonowi, oświadczając, że „USA mają prawo dokonywać swych prób bombą wodorową" kiedy chcą i gdzie chcą.

Churchill złożył swe oświadczenie bezpośrednio potem, gdy sekretarz stanu USA, Dulles, w kilku kolejnych wystąpieniach wyjaśnił całemu światu, na czym polega „nowa strategia" Waszyngtonu: Rząd USA gotów jest użyć swych wojsk, lotnictwa i bomb atomowych „natychmiast, gdy uzna to za konieczne, jako odwet wobec agresji komunistycznej". Rząd USA nie zamierza w tej sprawie radzić się swych sojuszników, a więc i W. Brytanii. Rząd USA sam „oceni", co jest „agresją komunistyczną". Pan Dulles wyjaśnił również „przykładowo', w jaki sposób Waszyngton będzie przeprowadzał taką „ocenę": Np. nie jest wcale konieczne dla ustalenia „agresji komunistów chińskich" w Indochinach, aby wojska chińskie wzięły udział w tej wojnie po stronie wietnamskiej — wystarczą „wyniki", tzn., że wojska wietnamskie odniosą zwycięstwo nad wojskami francuskimi!

Ta seria wystąpień pana Dullesa wywołała gniew i oburzenie w Anglii i we Francji, których społeczeństwa widzą, iż kierownicze koła amerykańskie zademonstrowały pogardliwe lekceważenie dla swych sojuszników atlantyckich, jak również niemniejszą pogardę dla swych zobowiązań wobec postanowień Karty Narodów Zjednoczonych. Polityczne kopniaki rozdawane w Waszyngtonie „młodszym partnerom" paktu atlantyckiego zrodziły całkiem fizyczne kopniaki pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu.

Rozsądek nakazuje okiełznanie szaleńców

Że awantura anty - churchillowska wybuchła w izbie gmin właśnie przy sposobności debaty „atomowej", wynika z faktu, iż **opinia brytyjska szczególnie dotkliwie odczuwa „nielojalność" amerykańskiego partnera na tym polu.** Jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż w lipcu 1940 roku angielski fizyk, R. H. Fowler, na polecenie rządu brytyjskiego zawiózł do Stanów Zjednoczonych i wręczył amerykańskim władzom pakiet zawierający wszystkie dane uzyskane przez francuskich i angielskich uczonych pracujących w brytyjskich laboratoriach nad problemem uranu. W następnym roku rząd angielski za pośrednictwem fizyka angielskiego, sir George Thomsona, przekazał Stanom Zjednoczonym obliczenia rozmiarów bomby atomowej. Materiały te stały się podstawą tzw. monopolu amerykańskiego na bombę atomową. Nic dziwnego, że w późniejszym stosunku USA do W. Brytanii w dziedzinie atomowej opinia brytyjska czuje się stroną oszukaną.

W pięć lat po podpisaniu paktu atlantyckiego trzej główni sojusznicy są dalsi od „jedności myśli i jedności działania", niż kiedykolwiek przed podpisaniem tego paktu. Jest to owoc agresywnej treści zawartej w pakcie atlantyckim oraz rezultat braku równowagi wewnątrz tego zamkniętego ugrupowania, w którym Stany Zjednoczone górują nad swymi partnerami i ulegają pokusie całkowitego nieliczenia się z nimi. W rezultacie narody krajów wciągniętych do tego agresywnego ugrupowania widzą coraz jaśniej, że wbrew swojej woli mogą być wplątane w awantury wojenne, podjęte samowolnie przez amerykańskiego hegemona paktu atlantyckiego.

Dlatego zachodnia opinia publiczna tak wielką wagę przywiązuje do radzieckiej propozycji przystąpienia ZSRR do paktu atlantyckiego. Perspektywa wyrwania agresywnego żądła temu paktowi, jak również nadzieja okiełznania skłonności USA do uprawiania polityki „faktów dokonanych", przemawia niezwykle silnie do uczuć i rozsądku narodów zachodnich, przerażonych nieodpowiedzialną polityką niektórych kół rządzących Stanami Zjednoczonymi.

j. w.

Katastrofa lotnicza w Kanadzie

NOWY JORK (PAP). Z Toronto donoszą, że w prowincji kanadyjskiej Saskatchewan samolot pasażerski, przewożący 35 osób, zderzył się z wojskowym samolotem ćwiczebnym, którego załoga składała się z dwóch osób. Oba aparaty runęły na ziemię, przy czym samolot pasażerski zniszczył jeden z domów.

Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi obu samolotów zginęli.

50-lecie pracy w zawodzie stoczniowca

Zasłużony jubileusz 50-lecia pracy w zawodzie stoczniowca obchodził pracownik Stoczni Gdańskiej, formierz wydziału odlewni **W. Friesse.** Jubilat w okresie 50 lat pracował w różnych zakładach szkutniczych i stoczniach okrętowych.

W Polsce Ludowej Friesse pracując w Stoczni Gdańskiej, zdobył sobie szacunek załogi wydziału i kierownictwa zakładów. Mimo podeszłego wieku jubilat systematycznie przekracza normy dzienne i jest jednym z przodujących robotników Stoczni Gdańskiej.

Rada zakładowa Stoczni Gdańskiej w uznaniu zasług pracy formierza W. Friesse, przyznała mu radioodbiornik „Aga", a młodzi robotnicy wręczyli mu wiązankę kwiatów.

Satyra polityczna

Głównym celem amerykańskiej polityki w Europie jest utworzenie zachodnio-niemieckich sił zbrojnych — niezależnie od tego, czy chodzi o utworzenie „armii europejskiej", czy o bezpośrednie włączenie Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego, czy też o utworzenie tak zwanej „legii europejskiej".

(Z prasy)

W amerykańskiej garderobie...

(Nowe Czasy)

Chłopi z uznaniem witają powstanie gromadzkich rad narodowych

Już od czterech lat **chłopi gromady Sadłuki** w gminie Sztumwieś marzyli o tym, by wieś ich włączona została do gminy Mikołajki. Wszystko — położenie, potrzeby gospodarcze, odległość od gminy — wskazywało na to, żeby uczynić zadość ich prośbie.

I nadszedł wreszcie czas, kiedy można było zrealizować prośbę chłopów z Sadłuk...

Nowy podział administracyjny. Rada Państwa i Rada Ministrów podjęły uchwałę w sprawie prac przygotowawczych do powołania gromadzkich rad narodowych. Rada Państwa i Rada Ministrów, uznały, że niezbędne jest utworzenie nowych, większych gromad i powołanie w nich gromadzkich rad narodowych przy równoczesnym zniesieniu dotychczasowych gmin i gminnych rad narodowych.

Rada Państwa i Rada Ministrów ustaliły, iż naczelną zasadą przy projektowaniu podziału na gromady powinna być troska o największe zbliżenie gromadzkiej rady narodowej do ludności wsi i o najlepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców.

Chłopi z Sadłuk z radością powitali wiadomość o wydaniu tej uchwały.

* * *

Na zebranie do Mikołajek przyszło ich wielu — z Kołozębia, Mirowic, Pierzchowic, Sadłuk i innych gromad. Zajęli wszystkie miejsca na ławach świetlicy szkolnej.

Zebranie było poświęcone omówieniu nowego podziału administracyjnego. Wstępny projekt został już przez aktyw opracowany.

Na zebraniu panuje ogólna radość.

— Dobrze zaprojektowane — mówi z zadowoleniem 8-hektarowy gospodarz z Mirowic, Leon Palczewski. Do Straszewa do gminy mieliśmy 9 kilometrów. Szmat drogi. Według nowego projektu, do Mikołajek będziemy mieli tylko 4 kilometry.

— I dla nas jest to prawdziwa radość — przerywa Szymon Sawczuk, gospodarz na 6,5 ha z Sadłuk. — Mamy do Sztumu polną drogą 9 kilometrów, a teraz piękną szosą będziemy mieli do Mikołajek 4 kilometry. Do stacji blisko, do punktu skupu blisko, do Prezydium, jak trzeba coś załatwić, też będzie można raz dwa przelecieć.

Kiedy przedstawiciel Prezydium PRN zapoznał zebranych ze szczegółami wstępnego projektu nowego podziału, w dyskusji chłopi poparli ten projekt.

Nowa Gromadzka Rada Narodowa w Mikołajkach w powiecie sztumskim zyskała sobie już duże uznanie wśród chłopów, pomimo że jeszcze jej nie ma. Szczególnie chłopi z Sadłuk, Pierzchowic, Mirowca i Kołozębia nie mogą się doczekać i wciąż pytają:

— Czy prędko nowy podział wejdzie w życie i gromadzkie rady zaczną pracować?

(cz)

Więcej ryby dla kraju

Sukcesy »Gryfu« i »Jedności Rybackiej«

Załogi kutrowe „Jedności Rybackiej" w Gdyni do dnia 8 bm. wykonały już 45,5 proc. swego miesięcznego planu połowów.

Na pierwszym miejscu stoi załoga kutra „Gdy 57" (szyper Alfons **Ryss**), która wykonała 71 proc. planu miesięcznego. Dalsze miejsca zajmują załogi „Gdy 74" (szyper Wł. **Cep**) — 47,2 proc. i „Gdy 166" (szyper Aug. **Dettlaff**) — 45,7 proc.

Nasz korespondent **Aleksander Czaja** z Władysławowa donosi, że **RYBACY SPÓŁDZIELNI „GRYF" WE WŁADYSŁAWOWIE wykonali swój marcowy plan połowów w 238 proc., a plan I kwartału — w 148 proc.**

Najwyższym wykonaniem planu odznaczają się załogi kutrów „Wła 92" (szyper Alojzy **Gola**), która wykonała 393 proc. planu miesięcznego i 224 proc. planu kwartalnego, „Wła 87" (szyper Edmund **Nastały**) — plan miesięczny w 361 proc., a kwartalny w 256 proc. oraz „Wła 84" (szyper Czesław **Pisarski**) — plan miesięczny w 335 proc., a kwartalny w 188 proc. Pozostałe załogi swój plan marcowy wykonały w ponad 150 proc.

Ten poważny sukces rybaków „Gryfu" spowodowany był prowadzoną uporczywie przez prezesa **Kruszonę** i kierownika kult.-ośw. **Kosmatkę** akcją uświadamiającą rybaków o konieczności wczesnego wychodzenia w morze.

Brawo, rybacy spółdzielni „Gryf"!

Losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

DNIA 7 KWIETNIA 1954 R.

Zł 1.000 Nr 140661 205153 399345 533560 567555 596643 604754 681733 806397 831260 838901 869559 933884 933886.

Zł 500 Nr 11786 78243 119108 141318 169582 300220 312523 358903 367633 367638 451544 461883 481892 489427 492281 531251 539067 539038 549326 580927 613396 620702 659280 667860 681739 681740 681817 681818 704469 777902 796582 796589 808722 808723 848263 848270 869110 922481 926670 933890 953441 990323.

Zł 250 Nr 35909 46763 46767 73100 100615 100618 140670 169583 188942 188944 205156 205157 233836 256027 290457 314252 314254 314255 332443 337544 399367 400681 409910 418961 444881 444883 445814 445819 447324 451545 451547 481984 481990 481898 481900 489424 506726 533552 549324 558535 567551 567558 580926 592865 596645 604751 613392 614709 648201 648203 648204 659279 661105 661332 667354 681812 704564 704568 726017 740372 777997 783953 783955 783958 796583 808730 822462 822488 838910 869107 869552 869557 890596 902449 909727 924123 924129 926391 926393 933887 940445 961113 966825 979294

Ponadto wylosowano 940 premii po zł 150.

Błyskawica

— Wskutek złych warunków atmosferycznych i rozmokłej gleby — mówią spółdzielcy w Lignowach (pow. tczewski) — mogliśmy rozpocząć siewy wiosenne dopiero 8 bm. Pracować jednak będziemy tak, aby nadrobić opóźnienie.

Spółdzielcy nie rzucili słów na wiatr. Już w pierwszym dniu pracy obsiali 10 ha grochem „Victoria" i 6 ha pszenicą. SIEJĄ trzema siewnikami (3-metrowymi) BEZ PRZERWY OBIADOWEJ, ZMIENIAJĄC LUDZI I KONIE. Oprócz tego 4 traktory z POM w Rudnie i 5 par sprzężaju konnego przygotowuje ziemię pod dalsze zasiewy. Spółdzielcy wysiali dotychczas nawozy sztuczne już na 54 ha.

Jabłońska
korespondent

KAZIMIERZ KOŹNIEWSKI

W połowie festiwalu

(Telefonem z Cannes)

POŁOWA festiwalu minęła. Obejrzałem do tej pory 28 filmów długometrażowych i 35 krótkometrażówek. Jak w niedzielę o 10 rano usiadłem w moim fotelu w pałacu festiwalowym — to przerwałem oglądanie filmów dopiero o wpół do dziewiątej wieczór, jeśli nie liczyć dwugodzinnej przerwy obiadowej.

Nawet zawołanego kinomana może to trochę zmęczyć, zwłaszcza że po obejrzeniu filmów są liczne przyjęcia i konferencje prasowe z twórcami. Niestety jednak, z niewielu wyjątkami, te ostatnie nie wzbogacają wiedzy o oglądanych filmach.

Cały ogromny aparat propagandowy nastawiony jest tutaj na reklamowaniu najbardziej osobistych szczegółów różnych gwiazd i gwiazdeczek. Prawdziwy targ na żywy towar. Młode gwiazdeczki najbardziej wymyślnymi szczegółami toalety, kostiumem, suknią, czy szminką starają się zwrócić na siebie uwagę producentów. Przybiera to niekiedy formy karykaturalne albo niesmaczne. Cały festiwal poznał już młodziutką 16-latkę, której „ofeliczne" włosy, gruba szminka, cudaczne kolczyki — latarnie, świecące autentycznym elektrycznym światłem, mają utorować drogę do kariery filmowej. Dba o to starannie jej matka, kierująca tutaj każdym krokiem córki. Są zresztą jeszcze drastyczniejsze formy reklamy.

TAK jakby zapomniano, że najlepszą reklamą są... dobre filmy. Gdy włoska aktorka Lolobrigida wystąpiła w przyjemnym, wesołym obrazie „Chleb miłości i fantazja", nie mogła opędzić się od entuzjazmu publiczności. Jednak w tydzień później drugi film z Lolobrigidą, tym razem francuski „Wielka gra" z życia Legii Cudzoziemskiej, poprzedzony taką reklamą, że ceny biletów na czarnym rynku podskoczyły do 2 tysięcy franków — okazał się zwykłym kiczem. Entuzjazm publiczności dla aktorki zmalał od razu.

Rekord popularności zdobyła w Cannes radziecka artystka „Maryna", jak ją tutaj wszyscy nazywają, Katarzyna Litwinienko-bohaterka filmu „Przeznaczenie Maryny". Litwinienko przez pół godziny po zakończeniu seansu nie mogła wydostać się z tłumu oblegających ją wielbicieli, żądających autografów i uśmiechu.

Sens festiwalu nie polega jednak bynajmniej na demonstrowaniu publiczności gwiazd i na wysiłkach gwiazdeczek, by tę publiczność zdobyć. Następuje tu frontalne starcie między dwoma kierunkami kinematografii światowej: postępowym i wstecznym — biorąc najogólniej.

WPRAWDZIE na festiwalu nie ma zupełnie filmów gangsterskich tzw. „czarnych", co jest już poważnym krokiem naprzód w stosunku do dawniejszych festiwalów, ale pozostały filmy o mniej czy bardziej zamaskowanej tendencji wstecznej. Znajdziemy ją w niektórych filmach meksykańskich, w austriacko - jugosłowiańskim filmie „Ostatni most", wyprodukowanym przez wytwórnię o symbolicznej nazwie „Kosmopolfilm" i w jawnie antyradzieckim filmie szwedzkim „Chleb miłości". Ten ostatni łączył swój wsteczny charakter ideowy z tak niesamowicie bzdurną treścią, z tak nieprawdopodobnym grafomańskim, mistycznym ględzeniem, że publiczność nie mogła po prostu dosiedzieć do końca.

Ale tym razem filmy te nie pozostały bez odpowiedzi filmowej. Pokazywano i oklaskiwano filmy radzieckie, węgierskie, polskie, czeskie, francuski „Przed potopem", indyjski „Dwa hektary ziemi", brazylijski „Zew morza", antyfeudalne, chociaż naiwne artystycznie filmy egipskie, włoskie: „Ulica ubogich kochanków", oraz uroczy, śliczny, wesoły „Karuzela neapolitańska", sięgający do bogatych pokładów najbardziej ludowego humoru. — Oto inny, postępowy kierunek kinematografii światowej, budzący ogromne zainteresowanie i nadzieje.

Zainteresowanie to odczuwamy zupełnie bezpośrednio. Śląska i Ford rozrywani są wywiadami. Dwa dzienniki francuskie „Libération" i „Patriote" poświęciły naszej kinematografii prawie pełne kolumny. Ukazał się wywiad z Albrechtem, szykują się dalsze wywiady. Wtorkowa projekcja „Piątki z ulicy Barskiej" oczekiwana jest z dużym zainteresowaniem.

Dotychczas były wyświetlane dwa polskie filmy — 2 kwietnia na seansie wieczorowym „Stare miasto" Bossaka i nazajutrz rano „Renesans w Krakowie", kolorowy film oświatowy — Nowaka. „Stare miasto" był pierwszym filmem dokumentalnym (poza świetnymi filmami o zwierzętach), który zdobył tak rzetelne uznanie. Nawet reakcyjna prasa francuska znalazła słowa szczerego zachwytu, zarówno dla czysto filmowego opracowania (obraz jest w połowie czarno - biały, w połowie kolorowy, co uważane jest tutaj za dobry pomysł), jak i dla tematu, jaki przedstawia. „Stare miasto" ma tutaj znakomity komentarz pióra Rogera Vaillanda, o niebo lepszy od polskiego oryginału.

Festiwal przekonał mnie, mówiąc nawiasem, o jednym: mamy doskonałą kinematografię dokumentalną, ale — niestety — komentarze ustne do naszych filmów pozostają w tyle za komentarzami, np. francuskimi, choćby i robionymi do filmów gorszych niż nasze.

Wkroczyliśmy w ostatni tydzień festiwalu. Podobno teraz dopiero mamy zobaczyć najlepsze filmy. Czy zapowiedź ta się spełni?

Dziś premiera w teatrze gdyńskim

Dziś, tj. w sobotę o godzinie 19-tej w Teatrze Dramatycznym w Gdyni odbędzie się premiera sztuki Musseta pt. **„Nie igra się z miłością".**

Reżyseria: **H. Moryciński,** scenografia: **Z. Strzelecki,** muzyka — **K. Stromenger.**

Obsada:
H. Cieszkowska, B. Horska, K. Jędrusik, R. Kułakowska, H. Płachecka, I. Starkówna, J Grzybowski, A. Kuryłło, K. Miklaszewski, E. Rączkowski, G. Trzywdar - Rakowski J. Walewski, M. Werchowski, J. Woźniak.

Przegląd zespołów świetlicowych Akademii Medycznej

W niedzielę, tj. 11 bm. o godz 16 odbedzie się w Wojewódzkim Klubie TPPR (Wrzeszcz, Kniewskiego 15), przegląd artystycznych zespołów świetlicowych Akademii Medycznej.

Karty wstępu można otrzymać w Wojewódzkim Klubie TPPR.

W niedzielę otwarte sklepy

Wydział Handlu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniu 11 bm. (niedziela) sklepy detaliczne, spożywcze i przemysłowe czynne będą od godz. 11 — 19 bez przerwy.

Uwaga, filateliści!

Zebranie gdyńskiego koła PZF odbędzie się w **niedzielę 11 bm. w godz. 10 — 13 w Gdyni** przy ul. Starowiejskiej 37 w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Odkrycia archeologiczne w Gnieźnie

Zarząd Oddziału Gdańskiego Pol. Tow. Archeologicznego i Prezydium Komisji Archeologicznej przy Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki zapraszają **we wtorek, 13 bm. o godz. 18** na odczyt prof. d-ra Kazimierza Żurowskiego pt. **„Gniezno wczesnośredniowieczne na tle odkryć archeologicznych"** (sala odczytowa Muzeum Pomorskiego w Gdańsku).

Trzech rywali na arenie: Gdańsk — Gdynia — Bydgoszcz

...I jeszcze jedno wezwanie: Gdynia wezwała do współzawodnictwa Gdańsk. Ma on więc już trzech rywali. Całe nasze województwo współzawodniczy z województwem bydgoskim, miasto Gdańsk ze Szczecinem, a obecnie również i z Gdynią.

Widać wszyscy już mają dosyć gruzów i śmieci, nieporządków i brudów; wszyscy, a przynajmniej olbrzymia większość społeczeństwa, coraz lepiej rozumie prostą prawdę, że „czystość to zdrowie". Teraz chodzi tylko o to, jakie wnioski wyciągniemy z przyswojenia sobie tego przysłowia jak będzie my je realizować na codzień, słowem czy i w jaki sposób dbać będziemy o czystość osobistą i otoczenia, o higienę życia zbiorowego, o wysoki stan sanitarny naszych mieszkań, fabryk i biur, o należyte masowe propagowanie oświaty sanitarnej wśród znajomych i bliskich.

Przed paru dniami bawiła w Szczecinie komisja Prezydium MRN w Gdańsku dla podpisania z tamtejszym Prezydium MRN umowy o współzawodnictwie między dwoma portowymi miastami w akcji sanitarno - porządkowej. Członkowie komisji, porównując warunki i stan obu miast, poczynili kilka spostrzeżeń, które przekazujemy naszym czytelnikom, a szczególnie władzom miejskim.

Oto w kinach szczecińskich wyświetlane są aktualne przeźrocza propagandowe, tamtejszy Wydział Gospodarki Komunalnej posiada bowiem fundusze na popularyzację akcji tzn. na afisze, reklamy itp. Energiczniej pracuje również szczecińskie MPO. W tym miejscu zaznaczyć wypada, że wobec rosnących obowiązków tych przedsiębiorstw — gdańskie MPO, przy obecnym stanie ilościowym i jakościowym swego taboru, nie zapewni naszemu miastu systematycznej wywózki nieczystości.

Konieczna jest tu pomoc przedsiębiorstw dysponujących samochodami ciężarowymi. Nie wątpimy, że lokalne zakłady pracy, które nieraz już dały dowód troski o nasze miasto, również i w tym wypadku nie uchylą się od pracy społecznej.

Główny jednak ciężar całej „bitwy o czystość" spada na Prezydium MRN i jego wydziały, na organizacje społeczne jak ZMP, Liga Kobiet, PCK, terenowe komitety Frontu Narodowego i związki zawodowe oraz przede wszystkim na komitety blokowe i młodzież.

Do zadań, jakie stawiają sobie współzawodniczący, należą m. in.:

poprawa warunków bytowych mas pracujących poprzez polepszenie stanu sanitarnego, a tym samym i zdrowotnego obu miast; pogłębienie wśród mieszkańców poczucia odpowiedzialności za czystość; racjonalne wykorzystanie surowców wtórnych potrzebnych przemysłowi itd.

Zakłada się przy tym, że do-

prowadzimy do czystości nie tylko ulice, place, klatki schodowe, piwnice itp., ale również hotele robotnicze, placówki handlowe i zbiorowego żywienia, zakłady przemysłowe i inne. **Jednocześnie trwać będzie zbiórka złomu i wszelkich odpadków użytkowych oraz odgruzowanie i doprowadzenie do właściwego wyglądu estetycznego miast przez zazielenianie i plantowanie wolnych terenów.**

Czynnikiem wychowawczym i podnoszącym poziom kultury sanitarnej, ściśle związanej ze zdrowotnością mieszkańców, stać się powinno szerokie **współzawodnictwo członków komitetów blokowych, poszczególnych przedsiębiorstw, szkół żłobków, sklepów itp.**

Wygląd takich właśnie placówek i ich otoczenia oraz stan i ilość nowozagospodarowanych terenów, podnoszących warunki zdrowotne miasta jak: skwery, zieleńce, ogródki jordanowskie, boiska itp., będzie m. in. brany pod uwagę przy ocenie stanu estetycznego i sanitarnego całego miasta.

Również współzawodniczenie wspomnianych wyżej okręgów czy instytucji wnosi dodatkowe punkty na korzyść Gdańska.

Jego mieszkańcy mają już w tej dziedzinie pewne doświadczenie, w roku ub. współzawodniczyli bowiem z Wrocławiem. Podkreślić należy, że obecni nasi rywale są „groźniejsi". Przede wszystkim mamy tu na myśli województwo bydgoskie, jedno z najczystszych w kraju. **Tylko codzienna troska „wybrzeżan" o czystość, tylko rzeczywiste wyrobienie w sobie trwałych nawyków kulturalnych i wysokiego poziomu higieny życia zbiorowego — zagwarantować nam może zwycięstwo w szlachetnej walce.** (zt.)

Kulturalnie i wygodnie mieszkają dziś robotnicy

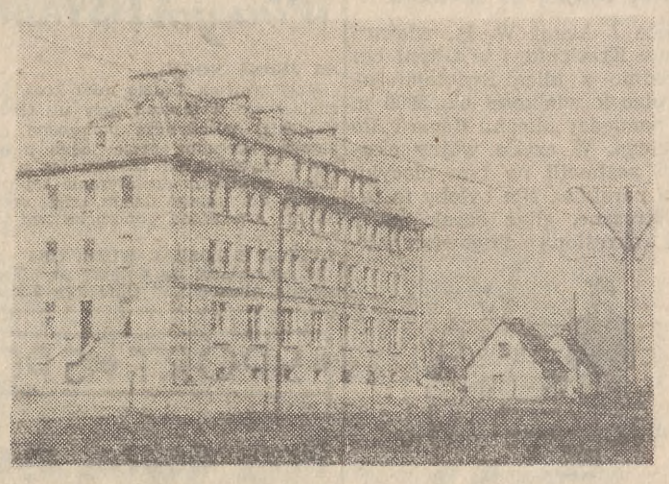

W połowie marca br. pracownikom Nasycalni Materiałów Drzewnych w Gdańsku oddano do użytku nowowybudowany hotel w Letniewie.

Estetycznie urządzone, pełne słońca pokoje, jadalnia świetlica stały się domem dla wielu samotnych ludzi, mieszkających dotychczas „kątem".

Czy pokoje i jadalnia będą równie czyste za miesiąc, zależy to już przede wszystkim od ich mieszkańców.

Na zdjęciu: gmach hotelu i jadalnia

Fot. Sąsiadek

Nie lekceważ gośćca! Obejrzyj wystawę reumatologiczną

Wystawa reumatologiczna, urządzona staraniem gdańskiego Oddziału PCK w świetlicy dworca gdańskiego, zaznajamia zwiedzających z niebezpieczeństwem chorób gośćcowych.

Gościec wywołany przez zarazki paciorkowca, atakujący stawy, mięśnie i serce chorego, rozwija się szybko w sprzyjających okolicznościach, a więc pod wpływem wilgoci, nagłych zmian temperatury itp.

Choroba ta obniża poważnie zdolność człowieka do pracy. **W Polsce znaczny procent ludzi jest zupełnie niezdolnych do pracy na skutek zmian chorobowych, wywołanych przez reumatyzm, a u wielu osób cierpiących na tę chorobę zauważono stałe obniżanie sprawności wykonywanych zajęć.**

Wobec masowości zachorowań na reumatyzm — został on uznany za chorobę społeczną, a chorzy cierpiący na gościec są otoczeni opieką państwa. **Wystawa reumatologiczna wyjaśnia zwiedzającym przyczyny i skutki chorób gośćcowych,** pokazuje pracę poradni reumatologicznych, personelu lekarskiego i pielęgniarskiego; Rząd Polski Ludowej przeznacza bowiem poważne sumy na leczenie osób dotkniętych reumatyzmem.

Duże, starannie wykonane zdjęcia ilustrują metodę leczenia. Kąpiele borowinowe, leczenie sanatoryjne, gimnastyka lecznicza, terapia dla chorych, cierpiących na zniekształcający gościec stawowy, naświetlania promieniami Roentgena — to środki, którymi zwalcza się niebezpieczeństwo gośćca.

Dla rekonwalescentów organizuje się kursy, które umożliwią im zdobycie lżejszego zawodu, stosownie do stanu zdrowia.

Szczególnie troskliwą opieką otacza się dzieci i młodzież. **Gościec atakuje organizm dziecka między 5 a 15 rokiem życia. Chorobę dostrzeżoną w porę można łatwo zwalczyć, stosując gimnastykę i naświetlania pod kierunkiem lekarza.**

Wiele osób nie docenia jeszcze niebezpieczeństwa chorób gośćcowych i ci przede wszystkim powinni obejrzeć wystawę reumatologiczną PCK, aby umieć się wystrzegać tego niebezpiecznego schorzenia. (s)

MIGAWKI Wybrzeża

Jak to dobrze...

...że gdyńska służba zdrowia wezwała do współzawodnictwa „o najwyższy poziom kultury sanitarnej w zakładzie pracy" gdańską służbę zdrowia.

W związku z tym wezwaniem, zapewne pracownice, zatrudnione przy rentgenie (ul. 22 Lipca w Gdyni) otrzymają umywalkę, w której będą mogły myć ręce po każdym pacjencie, zwłaszcza jeśli się robi zdjęcie zębów, wymagające manipulowania rękami w jamie ustnej delikwenta. Bo jak dotąd — br...

Czy nie za mało?

Ostatnio często się zdarza w restauracji „Orbisu" w Gdańsku, że już o godz. 18 niewiele dań obiadowych mięsnych można otrzymać w cenie 9 — 12 zł, a jedynie znacznie droższe. Podobna sytuacja jest z zupami, to znaczy, że nie ma żadnego wyboru.

Tak było m. in. w ubiegłą środę. W cenie 11 zł z groszami były jedynie kotleciki baranie, a tą przecież nie każdy lubi, i przysłowiowy bulion oraz rosół.

Jak na reprezentacyjną restaurację, to trochę za mało.

Artyści Opery Gdańskiej — dla wsi

Przyjemnie spędzili ubiegłą niedzielę chłopi i uczestnicy kursu agronomów w Rzucewie (pow. wejherowski). W dniu tym artyści Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej, realizując swoje zobowiązania zjazdowe i wytyczne II Zjazdu Partii dotyczące łączności miasta ze wsią, zorganizowali koncert w Rzucewie.

Udział w nim wzięli: solistka Aleksandra Łacińska i popularna czwórka radiowa, którym akompaniował Karol Baryła.

Podobne koncerty odbędą się **jutro, 11 bm. w Subkowach o godz. 16, w sali kina, w Pelplinie o godz. 19 w Domu Kultury i w Gniewie w sali Fabryki Maszyn o godz. 19.**

W koncertach tych, przeznaczonych dla przodujących w akcji siewnej chłopów, wezmą udział: Czwórka Bałtycka z zespołu chóralnego, trio (żeńskie), soliści opery, muzycy, oraz członkowie baletu.

CO gdzie kiedy

TEATRY

Teatr Wielki — Gdańsk — „Wielka gra" — godz. 19—21.30

Teatr Lalek — Gdańsk — „Zielony mosteczek" — godz. 14.

Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Nie igra się z miłością" — premiera — godz. 19.

Teatr Kameralny — Sopot — „Dom lalki" — godz. 19—22.

KINA

według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad" — „Nie ma pokoju pod oliwkami" od lat 18 — godz. 16, 18, 20 **WRZESZCZ** — „Bajka" — „Gorące serca" — film w oryg. wersji od lat 12 — godz. 16, 19. „ZMP-owiec" — „Dziennik marynarza" od lat 14 — godz. 16, 18, 20. **NOWY PORT** — „1-szy Maja" — „Podstęp swatki" od lat 12 — godz. 17, 19. **OLIWA** — „Delfin" — „Przygoda na Morzu Czerwonym" od lat 7 — godz. 16, 18, 20.

SOPOT — „Bałtyk" — „Paloma" — od lat 14 — godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia" — „Paloma" od lat 14 — godz. 16, 18, 20.

GDYNIA — „Atlantic" — „Piątka z ulicy Barskiej" od lat 12 — godzina 15.30, 18, 20.30. „Goplana" — „Teatr satyryków" od lat 7 — „Mecz stulecia" — od lat 7 — godz. 16, 18, 20. „Warszawa" — „Piątka z ulicy Barskiej" — od lat 12 — godz. 16, 18, 20. **GRABÓWEK** — „Fala" — „Śnieżka" — od lat 7 — godz. 17.30, 19.30. **CHYLONIA** — „Promień" — „Mały partyzant" — od lat 7 — godz. 17, 19. **ORŁOWO** — „Neptun" — „Kotowski" od lat 12 — godz. 17.30, 19.30.

WEJHEROWO — „Świt" — „Czuk i Hek" od lat 7 — „Torpedowiec nieugięty" od lat 12. **LĘBORK** — „Fregata" — „Wesoła trójka" od lat 7. **PRUSZCZ** — „Krakus" — „Przygoda na Mariensztacie" od lat 12. **JASTARNIA** — „Hel" — „Arena śmiałych" od lat 7. **ŁEBA** — „Rybak" — „Nadziei za dwa grosze" — od lat 18.

APTEKI DYŻURNE

GDAŃSK — ul. Długa 54/56 — tel. 351-06. STOGI — ul. Stryjewskiego 29 — tel. 347-27. NOWY PORT — ul. Oliwska 82/84 — tel. 415-75. ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27 WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 83 — tel. 410-33. SOPOT — ul. Stalina 715 — tel. 522-76. ORŁOWO — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24 GDYNIA — Skwer Kościuszki 22 — tel. 10-78. GRABÓWEK — ul. Czerwonych Kosynierów 137 — tel. 22-88.

POGOTOWIE

GDAŃSK - WRZESZCZ — Ratunkowe i położnicze — tel. 41-000 i 09 — Grunwaldzka 2 czynne cała dobę. Dziecięce — tel. 09 — od godz. 19 do 7-mej rano GDYNIA — rat. Skwer Kościuszki 14 telefon 10-00 SOPOT — rat. Stalina 788, tel. 524-00 — czynne całą dobę.

NASZA OCENA

Soliści w koncercie »Artosu«

Stefania Woytowicz i Henryk Paciejewski we wtorkowym koncercie „Artosu" wystąpili z programem złożonym z arii operowych i pieśni.

Henryk Paciejewski, śpiewak o pięknym i dobrze wyszkolonym instrumencie basowym, wykonał w części pierwszej koncertu 3 arie z oper: Gomeza, Delibes'a i Verdi'ego. Arie te były ciekawe dobrze opracowane i co najważniejsze — rzadko słyszane.

W części drugiej Paciejewski zaprezentował swój kunszt pieśniarski. Wykonane przez niego pieśni: Schumanna „Dwaj grenadierzy", Moniuszki „Stary kapral" i Kenemana „Stach" brzmiały ładnie, lecz w tym samym stylu, co arie operowe.

Soczystość dźwięku, dobra dykcja i właściwa dynamika stawiają Paciejewskiego w pierwszym rzędzie polskich artystów operowych.

Stefanię Woytowicz znamy już z kilku jej występów na estradach Wybrzeża i oceniamy jako przodującą pieśniarkę polską. W programie ostatniego koncertu Woytowicz prawdopodobnie zrobiła ustępstwo na rzecz swego operowego partnera i żeby ujednolicić program wykonała prócz pieśni jeszcze trzy arie operowe. Darujemy jej to odstępstwo od pieśniarstwa, w którym celuje, ponieważ arie te były odtworzone w jej odrębnym stylu. Szczególne zainteresowanie wzbudziły 4 pieśni Zygmunta Noskowskiego, bardzo ładne, a prawie nieznane. Również wykonana na bis pieśń Stanisława Niewiadomskiego „Wiem ja coś", pomimo wielkiej popularności twórczości tego pieśniarza narodowego, była dla nas nowością.

Należy tej doskonałej artystce złożyć podziękowanie za wyszukiwanie i popularyzowanie nieznanych lub zapoznanych, a wartościowych pieśni polskich.

Akompaniował tej parze wybitnych śpiewaków wielce zasłużony i najlepszy w kraju akompaniator prof. **Jerzy Lefeld.**

Władysław Walentynowicz

ARKADY FIEDLER 114

GORĄCA WIEŚ AMBINANITELO

I zdumiewającym zwycięstwem życia nad przestrachem śmierci. W wądołach bytu toczy się groza śmierci, okrutniejsza tu niż gdzie indziej. Lecz na wyżynach, na których rodzi się taki motyl, widocznie nie ma grozy, okrucieństwo stłumiono, wydrwiono śmierć. Przepych życia jest tu wszechwładny. Łamie ustalone prawa walki o istnienie i ma w pogardzie wszelkie niebezpieczeństwa. Przepych marzy i marzenia swe przelewa w nieobliczalne kształty. Niedbały o bliskość wroga, przepych narzuca przyrodzie jakiś taniec beztroskiego piękna i popełnia cudowne szaleństwa.

Szaleństwo: motylowi, by był jak z nieprawdziwego zdarzenia i żył jak w zuchwałej bajce, przypina do skrzydeł olbrzymi tren.

Ale nie tylko przyroda przezwycięża łatwo przestrach śmierci. Równa moc tkwi w ludziach. Zaledwie przemija niebezpieczeństwo, jakie zagrażało wsi w ciągu całego dnia, a już zewsząd słychać spokojne odgłosy ludzkiego krzątania się. To mocnym triumfalnym tętnem bije samo życie tych ludzi.

39. ŚCIEŻKI LUDZI I LEGEND

W dolinie Ambinanitelo równie wybujale rosną rośliny jak legendy, równie podatna jest gleba dla ryżu, jak dusza ludzka dla mitów. Opodal mej chaty stoi kępa olbrzymich bambusów, prężących się w górę jak zawadiackie istoty, i świadczy o niepohamowanej rozrodczości tutejszej przyrody, lecz nie ulega wątpliwości, że równie twórcze i namiętne soki zapładniają wyobraźnie brązowych ludzi.

Chłopiec malgaski

Rzeka Antanambalana to nie tylko rzeka i nie tylko dziki zwierz; to siedlisko żywej legendy o pięknej dziewczynie, zatrutej skażonym nurtem przez zazdrosną wiedźmę. W sąsiednich górach panują nieposkromione duchy, domagające się od podróżnych ofiar z bydła. Jest to wynikiem zawiłego zdarzenia sprzed wielu pokoleń. W sąsiedniej puszczy żyją łagodne lemury babakuty, potomkowie, jak wiadomo, nieszczęsnej dziewczyny, wypędzonej ongiś przez złych ludzi. Za moją chatą pod górą Ambohimitsingo, jest piękne pole ryżowe, lecz piękne tylko dla pewnych mieszkańców sioła, dla innych jest straszne i złowróżbne.

Ostatnia legenda tej okolicy wstąpiła na tę najbliższą górę i ożywiła ją duchem Beniowskiego. Mała iskra, jaką kiedyś rzuciłem, nagle zapłonęła jasnym ogniem i rozpaliła umysły. Ogień wciąż trwa, potężnieje, szerzy zapał. Zapał przerzuca się na drugą stronę rzeki, rozgrzewa sąsiednie doliny, imię wielkiego białego wodza wdziera się w żywot coraz dalszych wiosek. Żywiołowe, wzbierające tchnienie.

Przychodzi do mnie sołtys ze wsi Ambohibola i donosi, że ludzie jego odkryli na polu rowy i wał dziwnego kształtu, ślady starożytnej warowni. Powiada: warowni Beniowskiego. Delegacja z innej wsi, Santaha, przynosi wiadomość o istnieniu tam ruin, pozostałości dawnego grodu, wzniesionego — według starych podań — przez białego barona. Więc mówią: barona Beniowskiego. Nie ma ruin i nie ma wału, lecz zapładniająca myśl ogarnia ludzi, ponosi ich jak rozpętany rumak, działa jak niezwalczony urok i szeroko roztacza falę legendy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Ogłaszajcie się w »Dzienniku Bałtyckim«

ŚMIAŁO i szczerze

Wolimy kwiaty od baraków

Ulica I Armii W. P., wiążąca osiedle Krasickiego w Gdyni bez pośrednio z ulicą Świętojańską, ma placyk wielkości ok. 5000 m kw. pomiędzy ulicami Bema i Słowackiego. W czasie wojny okupanci postawili na tym placyku kilka baraków. Nie byłoby to takie straszne, gdyż barak ma z góry określoną długowieczność,

z czasem baraki uległyby więc rozbiórce i Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze urządziłoby tam planty i rabaty oraz posadziło drzewa. My i nasze dzieci mielibyśmy miłe miejsce do odpoczynku.

Ale... Prezydium MRN i jego wydział budownictwa czynią coś wręcz przeciwnego: na miejscu jednego rozebranego baraku stawia się kilka nowych, tak, że w samym sercu miasta powstaje skupisko baraków.

Budowle barakowe są nieraz konieczne, ale tylko wówczas, gdy stawiane są w odpowiednim miejscu, z góry zaplanowanym na budowle przemysłowe, jak port, Chylonia, ul. Pucka, dzielnica pomiędzy lasem a torami. W samym śródmieściu, na drodze do osiedla robotniczego, baraki te są najmniej pożądane.

Jestem pracownikiem fizycznym, moje wykształcenie — to tylko wiejska szkoła elementarna. Ale gdyby mnie posadzono w planowaniu zabudowy Gdyni, nigdy bym nie wyraził zgody na taką formę „upiększania" miasta. Wydaje mi się więc, że tym bardziej architekci, którzy mają przecież w tym kierunku specjalne wykształcenie, powinni spowodować przerwanie budowy nowych baraków oraz przeniesienie już istniejących do dzielnicy przemysłowej.

Zenobiusz Garski
Gdynia, Hotel Robotniczy

W innych LISTACH

NA JEDNĄ NOGĘ...

Mały pożytek będzie miał ktoś, kto znalazł we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej pojedynczą pończochę nylonową, zgubioną przez jedną z naszych czytelniczek. Dlatego też z radością powitamy dostarczenie tej pończochy do naszego działu, gdzie czeka na nią stęskniona pończocha „od pary".

TRZEBA ZGŁASZAĆ WCZEŚNIEJ

W odpowiedzi na notatkę pt. „Technicznie niemożliwe" Okręgowy Zarząd Kin w Gdańsku zawiadamia nas, że kierownicy kin objazdowych otrzymali polecenie wcześniejszego zgłaszania w ZSE terminów wyświetlania filmów w poszczególnych miejscowościach.

Polecono również kierownictwu kina „Delfin" w Oliwie („Kosztowne kino") usunięcie wystających gwoździ z obicia foteli.

Odpowiedzi REDAKCJI

M. K., Sopot. — Dyscyplina pracy obowiązuje również i lekarzy, jednakże lekarz z racji rodzaju swojej pracy zawodowej nie zawsze może ściśle stosować się do wyznaczonych godzin: może mieć nagłe wezwanie do pacjenta, zabieg chirurgiczny w szpitalu, skomplikowane badanie itp.

K. Borucki, Wrzeszcz. — Zgodnie z rozporządzeniem min. fin. z 14. 7. 52 (Dz. U. 32, poz. 224) furmani - rolnicy płacą 6 proc. podatku obrotowego od osiągniętego obrotu (przedpłata za podatek gruntowy od furmaństwa). Wymiar tego podatku był słuszny i zgodny z obowiązującymi przepisami.

E. Głowacki, Gdańsk. — Nie możemy interweniować w wewnętrzne stosunki między lokatorami, natomiast sprawa nadaje się do przedłożenia jej komitetowi blokowemu.

Z. R., Sopot. — Zakłady gastronomiczne mają wyznaczone cenniki w zależności od kategorii i przy obliczaniu cen stosują się ściśle do dopuszczalnych marż zarobkowych.

POD ŚWIATŁO

Źle wykorzystany talent

W tych dniach otrzymaliśmy wyjaśnienie Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — Gdynia na artykuł pt. „O nowych mieszkaniach i... brakorobach" (Dz. Bałt. nr 70). Dokładne, szczegółowe i komisyjne (11 osób) zbadanie skrytykowanego przez nas stanu mieszkania nie potwierdziło — jak utrzymuje ZBM Gdynia — słuszności naszych zarzutów. Na dowód tego przytaczamy — jako niezbite argumenty — wyjątki z odpowiedzi ZBM — Gdynia.

PUNKT 2. „Nie jest prawdą, że kuchnia „festfalka" (zarówno tu jak i w cytatach dalszych, ujętych w cudzysłowy, tak pisownię jak i styl powtarzamy ściśle w/g oryginału. — przyp. red) dymi, bowiem przeprowadzone próby dały wynik bardzo dobry. Komisja zbadała przewody i stwierdziła w nich duże ilości sadzy, co być może utrudniało odpływ dymu".

Wiadomo zaś i jest rzeczą dla wszystkich zrozumiałą, że „utrudniony odpływ dymu" nigdy nie powoduje zadymiania kuchni, o którym pisaliśmy w wymienionym artykule. Zresztą sama kuchenka dlatego nazwana została „fest-falką", żeby rozwiać wszelkie wątpliwości iż nie pali się „fest".

PKT 3. „Ściana, dzieląca kuchnię od pokoju, nie jest pęknięta. Stwierdzono jedynie zarysowanie tynku jako skutek różnicy kurczenia się (?) materiałów w czasie wysychania tynku i supremy".

Rzeczywiście, nie wyczuliśmy subtelnych różnic w terminach budowlanych. Napisaliśmy bowiem, że popękała ściana, dzieląca kuchnię od przyległego pokoiku. Wprawdzie nie twierdziliśmy, że pęknięcia utworzyły szparę, przez którą można by podglądać sąsiadów, ale zawsze jednak, że „popękała". A tu tymczasem okazuje się, że to tylko „zarysowanie", powstałe w czasie „wysychania tynku i supremy" (?). Różnica oczywiście, kolosalna, a zarzuty nasze tym samym zupełnie niesłuszne.

PKT. 4. „Posadzka ułożona jest właściwie, istniejące szpary powstały na skutek wysychania klepki, nie są one jednak specjalnie rażące".

To już — proszę autora odpowiedzi — kwestia gustu. A czy powstały one (szpary) „na skutek wysychania klepki", czy z innych przyczyn — to w zasadzie jest dla użytkownika obojętne.

PKT. 5. „Kolumienka w łazience ustawiona jest zgodnie z wymogami produkcji fabrycznej i w żadnym razie nie zagraża przewróceniem się. Kolanko ustawione w większym przekroju z uwagi na brak odpowiednich rozmiarów produkcji, nie zagraża ono jednak wypadnięciem".

Tak więc wszystko jest w porządku. Kolanko bowiem — jak sama nazwa wskazuje — pochodzi od słowa „kolano". To zaś stworzyła matka — natura po to, by mogło się zginać i prostować, słowem poruszać swobodnie jak chce i kiedy chce. Żeby zaś ułatwić mu te skomplikowane czynności, ZBM — Gdynia połączyło rury odprowadzające dym kolankiem o prawie dwukrotnie większym przekroju niż te rury.

„Kolankowe pretensje" są więc sprzeczne nawet z przeznaczeniem natury!

Tak więc ZBM — Gdynia potrafi w mistrzowski sposób udowadniać, że lokator nie ma racji, narzekając na szpary w podłodze, dymiącą kuchnię itp. Wolelibyśmy, żeby ZBM — Gdynia wykorzystało ten talent raczej w kierunku... oddawania mieszkań w stanie nienagannym.

Zbicz

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Przy dobrej dyspozycji strzałowej Budowlani winni wygrać z Górnikiem

Po okresie pewnej obojętności, kibice piłkarscy Wybrzeża znów z sympatią śledzą zmagania gdańskich Budowlanych w II Lidze.

Gdańszczanie, jak widać z dotychczas rozegranych meczów, nie chcą zrezygnować z czołówki tabeli, by móc walczyć o wejście do ekstraklasy. **A w tym roku nadarza się ku temu wyjątkowa okazja. Do I Ligi awansują bowiem trzy zespoły...**

Nic więc dziwnego, że niedzielny mecz (stadion Budowlanych godz. 16) pomiędzy **gospodarzami a Górnikami z Wałbrzycha** oczekiwany jest z takim zainteresowaniem. **Górnicy niełatwo dadzą sobie urwać punkty.** Wzmocniona kilkoma wartościowymi piłkarzami z innych zespołów, drużyna wałbrzyska sprawić może w tym roku niejedną niespodziankę. Do tychczas górnicy zajmujący 6 miejsce stracili w rozgrywkach tylko 3 punkty, tj. tyle, co Budowlani. **Jeżeli gdańszczanie chcą więc na dobre usadowić się w czołówce tabeli, to przede wszystkim mecz na własnym terenie winni przesądzić na swą korzyść. Zależeć to będzie od aktywności napastników...**

W przedmeczu o mistrzostwo klasy A spotkają się o godz. 14 **Budowlani IB — Spójnia (Kościerzyna).**

Na ringach Wybrzeża

Dziś i jutro rozegrane zostaną w Gdańsku i Wejherowie spotkania pięściarskie Dziś o godz. 17 w sali sportowej Stoczni Gdańskiej przy ul. Jana z Kolna drużyna Stali zmierzy się z zespołem Budowlanych z Chojnic. Będzie to pierwsze po dłuższej przerwie spotkanie bokserów Stoczni Gdańskiej.

Jutro o godz. 18 w Wejherowie miejscowa Unia walczyć będzie z reprezentacją Ludowych Zespołów Sportowych woj. gdańskiego. Interesuje nas bardzo, jak na tle dobrych technicznie wejherowian wypadną pięściarze LZS-ów, którzy w ostatnich tygodniach uzyskali szereg niezłych rezultatów.

Próby sprawności motocyklowej

W niedzielę 11 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Marchlewskiego w Gdyni sekcja motorowa przy gdyńskiej Stali organizuje próbę sprawności motocyklowej, kwalifikującą na licencję III klasy.

W próbie mogą brać udział motocykliści zrzeszeni jak i niezrzeszeni. Zgłoszenia na miejscu w dniu zawodów w godzinach 14—15.

Siatkarki i siatkarze Kolejarza i Gwardii startują dziś w mistrzostwach Polski

PO ZIMOWYCH ROZGRYWKACH O PUCHAR GKKF W SIATKÓWCE KOBIET I MĘŻCZYZN DRUŻYN KLASY WYDZIELONEJ, DZIŚ I JUTRO ZESPOŁY TE ROZPOCZNĄ SEZON LETNI SPOTKANIAMI O MISTRZOSTWO POLSKI.

Pierwsze mecze drużyn męskich rozegrane zostaną w Krakowie i we Wrocławiu. W Krakowie spotkają się: w sobotę — zdobywca Pucharu GKKF — AZS AWF (Warszawa) z zespołem, który zaawansował do klasy wydzielonej — AZS (Gliwice) oraz AZS (Kraków) z GWARDIĄ (Gdańsk), w niedzielę — AZS AWF (Warszawa) z Gwardią (Gdańsk) oraz AZS (Gliwice) z AZS (Kraków).

We Wrocławiu wicemistrz Pucharu GKKF — miejscowa GWARDIA spotka się w sobotę ze swoją imienniczką z Warszawy, a CWKS (Warszawa) grać będzie w tym dniu z zespołem BUDOWLANYCH (Wrocław), który awansował do klasy wydzielonej. W niedzielę grać będą Gwardia (Warszawa) — Budowlani (Wrocław) i OWKS (Warszawa) — Gwardia (Wrocław).

Zespoły kobiece grać będą w Warszawie i Łodzi. W stolicy w sobotnich spotkaniach przeciwnikiem KOLEJARZA (Gdańsk) — zdobywcy Pucharu GKKF będzie przeniesiona z Lublina do Warszawy drużyna CWKS a wicemistrzynie Pucharu — zawodniczki warszawskiej SPÓJNI grać będą z GWARDIĄ Wrocław. W niedzielę spotkają się: CWKS (Warszawa) — Gwardia (Wrocław) i Kolejarz (Gdańsk) — Spójnia (Warszawa).

W Łodzi obok drużyn AZS AWF (Warszawa) i GWARDII (Kraków) grać będą dwa zespoły, które na miejsce UNII (Łódź) i AZS (Gdańsk) awansowały do klasy wydzielonej. Są to KOLEJARZ (Wrocław) i SPÓJNIA (Łódź).

JUTRO W RADIO

NIEDZIELA — 11. IV. 1954 r.

8.00 — DZIENNIK. 8.10 — Muzyka. 8.15 — Aud. dla wsi. 8.30 — Muzyka klasyczna. 9.00 — Pow. M. Jarochowskiej „Na wsi". 9.20 — Zesp. świetlicowe przed mikrofonem. 9.40 — Aud. dla dzieci. 10.00 — Koncert solistów. 10.30 — „Poezja i muzyka" — wiersze Garcii Lorci. 11.00 — Aud. oświatowa. 11.15 — „Wieś tańczy i śpiewa". 11.30 — „Śpiewacy polscy". 12.04 — Koncert symf. 13.00 — Tygodnik dźwiękowy. 13.30 — Muzyka. 13.55 — Kom. PIHM. 14.10 — „O białogłowach, damach i kobietach". 15.00 — Koncert chopinowski. 15.30 — „Z życia ZSRR". 16.00 — Koncert orkiestry. 17.00 — Wiad. 17.05 — „Na marginesie wielkiej polityki". 17.15 — Koncert estradowy. 18.15 — Tydzień muzyki węgierskiej. 19.25 — Aud. satyryczna. 19.40 — Ulubione melodie. 20.00 — Melodie taneczne. 20.30 — „Nowa Meluzyna" — J. W. Goethego. 21.00 — Muzyka rozr. 21.30 — Stan pogody. 21.32 — DZIENNIK. 21.42 — Publicystyka krajowa. 21.52 — Muzyka tan. 21.52 — Dziennik rybacki. 22.02 — Kom. PIHM. 22.03 — Muzyka tan. 22.30 — Wiad. sportowe. 22.40 — Koncert symf. muzyki włoskiej. 23.55 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Wysokokwalifikowanych szewców zatrudni Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzanych im. J. Kilińskiego w Gdyni, ul. Śląska Nr 76 (barak 17). Warunki płacy do omówienia na miejscu. 652-K

Zdunów murarzy do prac remontowych zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy w Gdańsku - Wrzeszczu, Kochanowskiego 75. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 2311-G

Szofera do samochodu ciężarowego zatrudni natychmiast Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Jastarni. Warunki do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. 662-K

Inżynierów i techników: okrętowców, mechaników i elektryków z praktyką warsztatową oraz **dwóch kreślarzy** na warunkach do omówienia zaangażuje do pracy w Pleniewie, Biuro Konstrukcyjne Taboru Rzecznego we Wrocławiu, Oddział w Gdańsku - Pleniewie. Osobiste zgłoszenia w Dyrekcji Gdańskich Stoczni Rzecznych w Pleniewie. Dojazd autobusem z dworca głównego. 653-K

Szwajcara (brygadzistę oborowego) przyjmie zaraz Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, Zakład Doświadczalny w Żelisławkach, p-ta i stacja kolei Pszczółki, pow. Gdańsk. 665-K

OBWIESZCZENIA

Dyrektor M. H. D. Art. Spoż. w Gdyni przyjmuje w sprawach skarg i zażaleń w poniedziałki od godz. 14—16 w gmachu Sądu przy Pl. Konstytucji 5, parter, pokój 138. 661-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

WILLĘ czteroizbową komfortową, luksusowej budowy, duży dom gospodarczy, hektar ogrodu, dobrej ziemi, podkład glina, 600 drzew owocowych, oparkaniony, całość wolna, nadające się na ogrodnictwo — względnie cele hodowlane (przedmieście Poznania), sprzedam. Gruszczyński — Poznań, Wawrzyniaka 22. 642-K

POŁOWĘ domu (4 sklepy - magazyny 1200 m²) w bardzo dobrym punkcie handlowym Stalinogrodu sprzedam. Wiadomość: Chorzów I, Wolności 152 m 2. Bożek. 659-K

SPRZEDAM budkę nadającą się do handlu lub rzemiosła. Oliwa, Miraua 12/5 — godz 14 — 16. 1204-P

DOM jednorodzinny, albo barak ew. mniejsze gospodarstwo kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „2293". 2293-G

GDYNIA: parcela 857 metrów 45.000. Dom trzypokojowy komfortowy wolny — 150.000. **JANOWO:** parcela 2.500 metrów ogrodzona — drzewka owocowe, barak — 20.000 sprzeda Biuro: Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1213-P

SPRZEDAM dom, ziemię uprawną, sad, w Starogardzie. Zalewski, Starogard, Bieruta 14. 1192-P

KUPNO

SZAFĘ trzydrzwiową i toaletkę kupię zaraz. Gdańsk, Kartuska 13. 2252-K

KUPIĘ dwuosobowy samochód stan dobry. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „2271" 2271-G

KUPIĘ motocykl „Jawa" 350 cm lub BMW w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „2272". 2272-G

KUPIĘ SHL lub inny motocykl do 200 cm. Błach — Wrzeszcz, Chrzanowskiego 24. 2301-G

KUPIĘ frezarkę uniwersalną oraz tokarkę pociągową do 1,5 metra. Tel. 514-88 2300-G

KUPIĘ maszynę do wykonywania siatki drucianej (ogrodzeniowej). Zgłoszenia: Puck, telefon 128. 1188-P

SREBRO — złom, monety i wyroby, bursztyn i kość słoniową w każdej ilości skupuje Wytwórnia Wyrobów Bursztynowych. Gdańsk - Wrzeszcz, Kochanowskiego 41 i punkt skupu RBH — Gdynia, Świętojańska 61. 603-K

SPRZEDAŻ

JOLKA — nowe pokrycie bakelitowe sprzedam. Do obejrzenia: Gdynia - Leszczynki, Ściegiennego 9, dojazd trolleybusem 22. 1158-P

MOTORY — benzynowy 8 KM Deutz, elektryczny 3 KM z przekładnią, kompresor ręczny do motorów ropnych, prądnice 160 V — 1,5 kW, pompe wirowa 26.000 ltr./godz. sprzedam. Szczepański, Bydgoszcz, ul Kijowska 26. 2264-G

SPRZEDAM radio „Philips" czterolampowe. Gdynia - Mały Kack, Piotrkowska 20. 1183-P

SPRZEDAM rasową wilczycę alzacką. Sopot, Czerwonej Armii 57/1. 1178-P

FRYZJERZY! Gwarantowane płyny ondulacyjne oraz inne dodatki poleca Zenon Kucharski, Łódź, Zielona 11. 646-K

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer", radio „Pionier", Sopot, ul. Bema 4. 2302-G

SPRZEDAM pianino stan bardzo dobry (15.000). Plandekę 6x8 (5.000). Tel. 523-44 2303-G

SAMOCHÓD DKW, silnik po remoncie generalnym sprzedam. Oliwa, Piastowska 20. 2295-G

SPRZEDAM motocykl z wózkiem 750 cm. Wrzeszcz — Kolonia Żeńce, Winogronowa 22. Oglądać w niedzielę od godz. 14 — 18. 2297-G

SPRZEDAM kredens, kanapę, stoliczek — mahoniowe. Tel. 412-84. 2285-G

GABARDINĘ brązową sprzedam. Wrzeszcz, Próżna 2/1 od godz. 17. 2286-G

OKAZYJNIE sprzedam radio „Telefunken". Gdańsk — Przyokopowa 8/5 (końcowy przystanek tramwaju 8 — Łąkowa). 2266-G

MASZYNĘ do szycia „Singer" gabinetową sprzedam. Gdańsk, Biskupia 4 — 28. 2267-G

SPRZEDAM wózek dziecięcy spacerowy, stan dobry. Oliwa, Beniowskiego 39. 2268-G

SPRZEDAM radio. Gdańsk-Oliwa, Hołdu Pruskiego 11 — 3. 2273-G

SPRZEDAM nowy ogumiony wóz, konia, 1 oś z hamulcem i felgami. Gdańsk - Brzeźno, ul. Korzeniowskiego 24/1. 2275-G

SPRZEDAM samochód 1½ ton po generalnym remoncie. Gdańsk - Siedlce — Wyczółkowskiego 107/1. 2279-G

POKÓJ stołowy ciemny i zegar stojący sprzedam. — Gdynia, Czerwonych Kosynierów 112 a — 91. 1211-P

SPRZEDAM tanio wózek głęboki. Gdynia, ul. Czołgistów, blok D — 31. 1208-P

SPRZEDAM motocykl 500 z wózkiem pierwszorzędny. — Orłowo, ul. Inżynierska Nr 27. 1206-P

SKALE radiowe różnych typów na składzie. Gdyńskie Warsztaty Radiowe, Gdynia, Świętojańska 118 1203-P

PROSTOWNIK do ładowania akumulatorów 6 amper do 24 volt sprzedamy. Gdyńskie Warsztaty Radiowe — Gdynia, Świętojańska 118. tel. 46-77. 1202-P

SPRZEDAM kuchnię elektryczną (4 płytki) z piekarnikiem, większą lodówkę oraz fisharmonię jednorzędową. Zgłoszenia telef. 55-67 — Gdynia. 1201-P

SPRZEDAM piecyk gazowy kąpielowy. Sopot, Mieroslawskiego 12 Kunert. Oglądać od godz. 15. 1198-P

LOKALE

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, balkonem, słoneczne w Brzeźnie na podobne w trójmieście. Telefon: Gdynia 54-86. 2299-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, komfort, samodzielne, blisko hali targowej w Gdańsku na podobne w trójmieście, chętnie z ogródkiem. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, „Leszek". 2176-G

ZAMIENIĘ ładny, wygodny, niekrępujący pokój z używalnością kuchni w centrum Wrzeszcza na półtora lub dwa najchetniej z ogródkiem w okolicy Wrzeszcza, Oliwy. Dzwonić wieczorem 417-00. 2217-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnia, samodzielne, na 3 lub dwa duże. Gdynia, Dzierżyńskiego 44/13. 1167-P

ZAMIENIĘ pokój z małą samodzielną kuchenką na podobne lub pokój ze służbówką w Gdyni. Gdynia — I Armii Wojska Polskiego 26/5 przy żłobku — dwa razy dzwonić. 1163-P

ZAMIENIĘ mieszkanie samodzielne 2 pokoje, kuchnia, łazienką, świeżo odremontowane, Wrzeszcz na podobne 3 pokoje lub 2 duże. Poste-restante Gdańsk 11 (Wrzeszcz), Kuszewska Katarzyna. 1163-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, ogrodem, komórkami w Tczewie na 2 pokoje w Gdyni — Sopocie Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, „1172". 1172-P

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, etażowe ogrzewanie, I piętro na 4-5 pokoi — Wiadomość — Wrzeszcz, — Kraszewskiego 10/2. 2265-G

MIESZKANIE 3½ pokoju z wygodami — śródmieście Szczecina — zamienie na podobne lub mniejsze w trójmieście. Wiadomość — Gdańsk, ul. Ołowianka 1 a — 4, godz. 17—20. 2259-G

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Warszawie - Pradze, ul. Białołęcka 89/1, na dwa lub 3 pokoje w trójmieście. Wiadomość: Gdynia, Władysława IV 24/1 od godziny 16 — 18. 1186-P

ZAMIENIĘ w Sopocie 4 pokoje, duży ogród na 3. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „komfortowe". 2306-G

2 POKOJE z kuchnią w Nowym Dworze Gdańskim zamienię na takie samo lub mniejsze w Starogardzie lub Gdańsku. Wiadomość: Nowy Dwór, Obrońców 12, Chmielewscy 2292-G

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe, nyża, komfortowe (centrum Wrocławia) na mniejsze w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „2270". 2270-G

ZAMIENIĘ 2 małe pokoje z kuchnią na 2 duże z kuchnią samodzielne. Wrzeszcz, Kilińskiego 13/5, wiadomość tylko w niedziele. 2276-G

SOPOT: mieszkanie dwupokojowe, komfortowe zamienię na Gdynię, Orłowo. — Zgłoszenia: Biuro: Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1212-P

ZAMIENIĘ 1½ pokoju z używalnością kuchni, komfort w centrum Gdyni na 2 pokoje z kuchnia samodzielne w Gdyni lub Orłowie. Warunki do omówienia. Gdynia, poste - restante Binde. 1193-P

PRACA

POMOC domowa do lekarza potrzebna natychmiast. Sopot, Stalina 750. 1195-P

ZGUBY

PACZEŚNIAK Jan — Wrzeszcz, Hibnera 1c zgubił leg. szkolną Politechniki Gdańskiej. 1149-P

SKRADZIONO legitymacje studencką na nazwisko Bigorzewska Alicja, zam. Wrzeszcz, ul. Chrobrego 49. 1189-P

SŁOMKA Ludwik. Gdańsk, Twarda 17 m. 3 zgubił przepustkę Nr 14045 Stoczni Gdańskiej. 2262-G

KORKUĆ Teofila, Wrzeszcz, Partyzantów 45 m. 2 zgubiła bilet służbowy rodzinny WPK GG B „R" Nr 1090. 2305-G

KROPIDŁOWSKI Antoni — Wrzeszcz, Klonowicza DS 5, zgubił przepustkę Stoczni Gdańskiej, tymczasowe zaświadczenie tożsamości i legitymację Związków Zawodowych. 2291-G

GRZĘDA Witold, Wrzeszcz, Grunwaldzka 103, zgubił legitymacje Zw. Zaw 2294-G

BIELIŃSKI Roman, Oliwa, Kołobrzeska 23, zgubił legitymacje PKP, zw. zaw. i przepustkę hotelową. 2296-G

PANASKO Krystyna — Gdańsk - Siedlce, Kartuska 100, zgubiła leg. szkolną nr 30. 2298-G

ZGUBIONO kwit komisowy Nr 759.54 Komis Techniczny Nr 11 na nazwisko Bujar Stefan, Wrzeszcz, Waryńskiego 47 b/3. 2284-G

KWIATKOWSKI Alojzy — Wrzeszcz, Klonowicza 1 e, zgubił legitymację Związków Zawodowych Nr 466965. 2289-G

DACKA Jadwiga, zamieszkała: Starogard Gdański — Plac 1 Maja 24, zgubiła kartę meldunkową wydaną przez PGRN w Szczekarkowie pow. Puławy, woj. Lublin. 2290-G

PAJĄCZKOWSKA Leokadia, Gdynia, Warszawska 49/2, zniszczyła przepustkę stoczniową Nr 29051. 1209-P

KRZYWICKI Zbigniew — Elbląg, Daszyńskiego 6, zgubił legitymację służbową oraz przepustkę stałą wystawioną przez EFUK — Elbląg. 2277-G

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Osiński Andrzej, zam. Gdynia, Skwer Kościuszki 14/1. 1207-P

ZGUBIONO zaświadczenie Nr 976 o złożeniu książeczki wojskowej w referacie wojskowym przy Polskich Liniach Oceanicznych na nazwisko Pieczara Józef — zamieszkały w Gdyni przy Al. Zwycięstwa 55 — 10. 1205-P

MARIA Wokulska, Sopot — Bitwy pod Płowcami 3, zgubiła leg. szkolną Nr 108343 szkoły TPD Nr 1 w Sopocie. 1199-P

NAUKA

MATEMATYKI z zakresu szkoły średniej udzielam sposobem skróconym. Sopot, Gwardii Ludowej 5 a, parter. 1200-P

NAUKA MASZYNOPISANIA, Gd. - Wrzeszcz, ul. Rutkowskiego 47 a, codziennie. 452-K

LEKARSKIE

DR med Przylipiak Roman przyjmuje w zakresie chorób skórnych i wenerycznych codziennie od godz. 18 — 19.30 w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Małachowskiego 8 m. 8, II p. (boczna Jesionowej). 2109-G

RÓŻNE

ZAGINĘŁA dnia 8 kwietnia suka spaniol czarno-popielata. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Oliwa, Piastowska 20. 2283-G

ZAKŁAD Wulkanizacyjny z Wrzeszcza, ul. Grunwaldzka 94/96 został przeniesiony do Gdańska - Oruni, ul. Jedności Robotniczej 109. 2281-G

PODNOSZENIE oczek w pończochach solidnie, szybko, tanio. Gdynia, Bema 4 m. 3. 2280-G

PRACOWNIA galanterii skórzanej wykonuje torebki, teczki, również naprawy oraz przeróbki. Wrzeszcz — ul. Grunwaldzka 118 (blisko poczty w ogrodzie). 2269-G

DR dr Dykowi, Pruszyńskiemu ze szpitala, Gdańsk-Poliklinika, Kartuska, za wzorową opiekę nad chorą składa serdeczne podziękowanie Zofia Rompa z mężem, Gdynia - Orłowo. 1174-P

Spółdzielnia Pracy Lakierników i Kaligrafów w Lublinie
ul. Przechodnia Nr 2, tel. 41-24, natychmiast zakupi
KOMPRESOR
o napędzie elektrycznym z wydajnością 84 m³ na godzinę przy ciśnieniu od 6—10 atmosfer. 660-K

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pomocnicza
»METALURGIA«
Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 24, telefon 418-59
WYKONUJE ROBOTY:
ślusarskie, tokarskie, spawalnicze, studniarskie, c. o., wod.-kan., oraz galwanizację i bielenie kotłów. 663-K

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism. Informacji w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju na zleceniem wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmuje Oddział Wydawnictw Zagranicznych P. P. K. „Ruch", Sekcja Eksportu — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 119, tel. 805-05. — Druk. Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk Zam. 1121 — W-5-10690